

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya - Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 8go marca. Dnia 6. i 7. marca 1860 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozslany XII. i XIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XII. zawiera:

Nr. 56. Cesarski patent z 5go marca 1860, zawierający rozporządzenie względem powiększenia rady państwa nadzwyczajnymi członkami i postanowienia względem złożenia i zakresu działania powiększonej rady państwa.

Nr. 57. Cesarskie rozporządzenie z 5. marca 1860, którym nakazane zostało przedsięwzięcie wyborów do wzmocnionej rady państwa zaraz po ustanowieniu reprezentacji krajowych z tem dalszym postanowieniem, że aż do zwołania wybranych z grona reprezentacji krajowych nadzwyczajnych radców nastąpić ma tymczasowe powołanie innych zdolnych mężów z pojedynczych krajów koronnych do uczestnictwa w obradach wzmocnionej rady państwa, i że ta wzmocniona rada państwa ma się zebrać w miesiącu maju dla rozpoznania budżetu państwa na rok administracyjny 1860.

Zaś zeszyt XIII. zawiera:

Nr. 58. Cesarski patent z 26. lutego 1860 — ważny w całej monarchyi, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, — z ogłoszeniem nowej ustawy o giełdach i senzalach (machlerzach) handlowych.

Sprawy krajowe.

(Ogłoszenie egzaminów w Dublinach.)

Dnia 14go marca 1860 rozpoczną się egzamina z 1. półroczną w Zakładzie naukowo-gospodarskim w Dublinach w następującym porządku:

14. marca z Fizjologii zwierząt w 1., 2. i 3. klasie: z chowu bydła w 3. klasie;

15. marca z Miernictwa w 2. klasie;

17. marca z Teorii rolniczej w 1. i 2. klasie; z Chemii rolniczej w 3. klasie;

19. marca z Matematyki w 1. klasie; z Leśnictwa w 2. i 3. klasie;

21. marca z Mineralogii i Geologii w 1. klasie; z Chemii organicznej w 2. klasie; z Teorii rolniczej w 3. klasie;

23. marca z Praktyki rolniczej w 1., 2. i 3. klasie;

26. marca z Nauki religii w 1., 2. i 3. klasie;

28. marca z Fizjologii roślinnej w 2. klasie; z Budownictwa w 2. i 3. klasie.

Egzamina te odbywać się będą w godzinach porannych w dniach wyżej wskazanych z każdym uczniem z osobna z każdego z pomienionych przedmiotów. Wstęp do sali egzaminacyjnej dla publiczności jest wolny.

Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gosp.

We Lwowie dnia 7. marca 1860.

Krasicki,

Wiceprezes Towarzystwa.

(Dor na Ochronki.)

Lwów, 9. marca. JW. pani hrabina Henryka Drohojowska raczyła wesprzeć fundusze tutejszych chrześc. Zakładów Ochrony dla dzieci i niemowląt darem obligacji indemnizacyjnej na 100 zfr. m. k. z kuponem od 1. listopada 1859 r. bieżącym.

Dyrekcya wspomnianych Zakładów wyraża niniejszem łaskawej dawczyni najczulsze podziękowanie.

(Nowiny dworu. — Deputacje. — Nowe patenta cesarskie.)

Wiedeń, 7. marca. Jego c. k. Apost. Mość udzielał przedwczoraj licznych audyencyi prywatnych, a około godziny 1. raczył przyjąć najłaskawiej deputację preszburskiej gminy izraelickiej, tudzież deputację kilku najcelniejszych gmin izraelickich Morawii, które przybyły złożyć unisoną podziękę za nadane izraelitom prawo posiadania dóbr nieruchomych w Austrii.

— „Rozporządzone najwyższym patentem cesarskim utworzenie wzmocnionej rady państwa, pisze *Gazeta wiedeńska* w swej części nieurzędowej, jest dziełem tak wielkiej wagi, że można je poczytać za jeden z najważniejszych rozdziałów w historii wewnętrznego rozwoju Austrii. Powstaje przez to centralny organ dla najwyższych i ogólnych spraw monarchyi, w którym sama ludność ma brać udział za pośrednictwem wybranych reprezentantów, i który tak zasadzie jedności państwa zapewnia uznanie, jakoteż uwzględnia zarazem w należyty sposób objawy życia pojedynczych części państwa.

Powyższe dzieło prawodawstwa tworzy niejako najwyższy szczebel w organizacyach, które rozpoczęły się naradami nad ustawą gminną. Można już teraz w całej rozległości przejrzeć drogę, jaką sobie wytknął rząd, i o której w ogólnych zarysach wspomniat w swym programie z d. 20. sierpnia. Wszędzie ma być przyznany ludności udział w sprawach publicznych, pole do współdziałania w własnych widokach. Trzymając się ściśle jedności państwa jako najwyższego przykazania, pragnie rząd uwzględnić po zupełnej słuszności rozliczne szczególne własności pojedynczych krajów. Przeprowadzając to, należy wystrzegać się pilnie wszelkich nowych prób i niebezpiecznych zapędów, a raczej tylko to, co istnieje, ma być przekształceniem i rozszerzeniem przystosowane do zamierzonych celów.

Dla spraw, które obchodzą monarchyę w jej całości, dla widoków, które wspólne są i wspólne zostać muszą, nadana została radzie państwa rozszerzona organizacja w tej myśli, jaka przewodniczyła prawodawstwu przy utworzeniu tej instytucyi patentem z d. 13. marca 1851. Podczas kiedy stała rada państwa ma charakter urzędowy, który pozostaje i nadal dla spraw bieżących, staje się wzmocniona rada państwa, przyjmując do siebie wybierane, niezawisłe żywoły, korporacyą, która ubezpiecza zarówno rząd jak i poddanych, że na żadną stronę nie przychyli się szala, że równa miara zachowana będzie w obec wszystkich obywateli państwa. Wzmocniona rada państwa uosabia niejako całość państwa, i składem swoim zastępuje w obec rządu zarazem wszystkie większe i mniejsze części, z których powstaje monarchya. Już tem samem, że ma ustalać budżet państwa i rozpoznawać bilanse państwa, otrzymuje wspólnie z ustanowioną komisją w sprawie długów państwa najwyższe znaczenie w przyszłym uregulowaniu i uporządkowaniu finansów w Austrii.

Podobnie jak wzmocniona rada państwa ma zajmować się ogólnymi sprawami najwyższej wagi, tak znowu samodzielne życie gminne czuwać będzie w większych i mniejszych kołach nad potrzebami miejscowemi. Nietylko samo państwo, ale i większa część krajów, z których się składa, są obyczajami, językiem, zatrudnieniem i geograficznym położeniem różnorodnie i wielokształtne. Tym stosunkom mają odpowiadać miejscowe, wyłącznie swój obręb obejmujące zgromadzenia. Między niemi a centralnym organem staną reprezentacje krajowe na straży historycznego znaczenia pojedynczych krajów koronnych. W ten sposób można zapewnić zadośćuczynienie wszystkim słusznym oczekiwaniom, rozwój wszystkim prawdziwym widokom, i pole uwydatnienia się wszystkim prawowitym czynnikom w politycznym życiu państwa. Moralne i materialne siły wszelkiego rodzaju uzyskują w obrębie tych granic ułatwiony zakres działania, każda, prawna, zbawienna dążność znajduje otwarte pole, a wszelki ruch swobodniejszy utorowaną drogę.

Zapewniona peryodyczność i kompetencya wprowadza najwyższą doradcę korporacyę trwale w życie polityczne, a w najwybitniejszy dowód, jak bardzo pragnie rząd jej współdziałania, ma wzmocniona rada państwa już w najbliższych miesiącach wejść w swój zakres działania i rozpoznac budżet państwa na rok 1861. Ponieważ najwyższy patent rozporządził, że jak zbiera się reprezentacje krajowe, wybór tych członków, co reprezentują szczególne kraje, ma wyjść od sejmów krajowych, przeto niezbędna na teraz nominacja tych członków zawiśła naturalnie od poprzedniego zwołania reprezentacyi.

Jego Mość Cesarz wyraził zatem ponownie myśl przewodniczącą, którą rząd Jego winien zachowywać i przestrzegać. Rząd Jego c. k. Apost. Mości ma utrzymywać i kształcić dalej, ma historyczne puścizny łączyć z potrzebami nowych czasów, co się przestarzało, ale uznane jest za dobre i zdolne wykształcenia, winien przetwarzać do celów terażniejszości; dalej ma odpowiadać wszystkim słusznym oczekiwaniom, ale nie pozwalać uszczuplać

wielkich spraw, które reprezentuje, wręście ma ducha ścisłego prawnego porządku połączyć z prawną wolnością. Może się zatem spodziewać, że wszyscy, którym szczerze chodzi o dobro państwa, będą popierać jego usiłowania i przyłożą swego współdziałania, by zbawienne sprowadzić owoce. Wiele trudnego jest jeszcze do przeprowadzenia, ale stanie się to „połączonymi siłami!”

Hiszpania.

(Depesza naczelnego wodza. — Depesza z Tetuana. — Ostra zima w Hiszpanii.)

Datowana z Tetuana telegraficzna depesza naczelnego wodza armii afrykańskiej donosi pod d. 23. lutego:

„Dziś w południe miałem odwiedzin komisarza Mulej Abbasa, brata Cesarza, kalifa i co do znaczenia drugiego po Cesarzu dygnitarza w państwie. Doniósł mi że sam Mulej Abbas znajduje się na gościncu do Tangieru nie spełna o milę za naszymi forpocztami i czeka na konferencyę, których się domagałem. Udałem się zatem z moim sztabem na wskazane miejsce, gdzie oczekiwał mnie Mulej Abbas, jak zadałem, w towarzystwie ministra Mohammed-el-Kaliba. Mohammed-el-Kalib oświadczył mi, że niepodobna im przystać na nasze żądania. Uznałem zatem konferencyę za skończoną i powstałem. Lecz na prośby Mulej Abbasa przyzwoliłem wdać się w dalszą rozmowę. El-Kalib tłumaczył się, że sam nie może rozstrzygać w tak ważnej sprawie, nie otrzymawszy jeszcze odpowiedzi od Cesarza na propozycyę pokojową, prosił o nowych kilka dni przewłoki. Zdawało mi się, że nie powinienem przyzwolić na nową przewłokę; ponieważ zaś zbytnie przywlekała się dyskusya, a widziałem że niepodobna doprowadzić do żadnego porozumienia, zamknąłem konferencyę, oświadczyłem że jutro poczytuję się zupełnie wolnym w dalszym postępowaniu. Myślę też pójść za tem postanowieniem i w tym zamiarze naradzę się z generałem Bustillos.”

— Depesza z dnia 1. marca opiewa: „Nie ma nic nowego z Afryki. Armia ruszy w pochód temi dniami i weźmie z sobą 6000 mułów. Eskadra czeka tylko na pomyslnie powietrze, ażeby dalej bombardować porty marokańskie. Generał Bustillos miał powtórnie konferencyę z generałem O'Donnell.”

— Zima w tym roku w Hiszpanii jest tak ostra, jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają. Góry w około Madrytu są pokryte śniegiem, a niedawno w wieczór srożyła się burza z zamiecią śnieżną. W Walencji i południowej Andaluzji użalają się powszechnie, że mróz poniszczył plantacyę krzewów migdałowych, oliwek, pomarańczy i trzciny cukrowej. W Walencji temperatura, jak pamięć ludzka zasięga, nie spadła nigdy niżej 5 stopni R. W., a tego roku było przez kilka dni ciągle 3 a nawet więcej stopni mrozu. W Madrycie zamarzała nawet rzeka Manzanares. Z prowincyi północnych donoszą codzien gazety, że ludzie w drodze ginęli z zimna i że delizanse w śniegu grzęzły. Parowóz z Alikante przybył przed kilku dniami zamiast o ósmej godzinie zrana, dopiero po południu, gdyż pod Albacedo w górach zagrzązł był w śniegu.

Anglia.

(Posiedzenie z 3. marca.)

London, 4go marca. Na posiedzeniu Izby niższej z dnia 3. marca przedłożył lord J. Russel korespondencyę w sprawie przyłączenia Sabaudyi, a na wniesione zapytanie odezwał się temi słowy: „O francusko-sardyńskim traktacie względem przyłączenia Sabaudyi niemamy żadnej wiadomości, i nie sądzimy, by taki traktat istniał rzeczywiście. Proszę jednak posłuchać ustępu z dzienników odnoszącego się do tej sprawy, a mianowicie do ustnego oświadczenia Cesarza. (Lord Russel odczytuje mowę Cesarza.) Rząd francuski i znaczna część narodu francuskiego są podobno tego zdania, że utworzenie państwa północno- i środkowo-włoskiego liczącego czy to 9 lub nawet 11 do 12 milionów mieszkańców, może tylko pogorszyć położenie Francyi, gdyż wtenczas miałaby sąsiada już potężnego, któryby na wypadek wojny połączywszy się z innymi państwami, mógł łatwo z Nizzy i Sabaudyi wdrzeć się do Francyi. Oświadczyłem już dawniej, mówi dalej lord J. Russel, że Cesarz z tem się wynurzył, jako bez naradzenia się z wielkimi mocarstwami nie przystąpi do połączenia Sabaudyi z Francją. Zachodzi teraz pytanie, czy też zechce od zamiaru tego odstąpić na żądanie dopiero wszystkich, lub też niektórych mocarstw wielkich. Łatwo pojąć, że na to pytanie, nie mogę dać odpowiedzi dokładnej. Mogę tylko objawić tu moje zdanie osobiste o tem, jak sobie Francya w tej mierze postąpi. Otoż sądzę, że przyłączenie to nie nastąpi, jeśli wielkie mocarstwa oświadczą jednomyślnie, że Francya dla bezpieczeństwa swego niepotrzebuje tego powiększenia terytorjalnego, i że to przyłączenie może tylko nabawić niepokojem inne mocarstwa. W razie jednak, gdyby wielkie mocarstwa nie sprzeciwiły się zamiarowi Francyi w tej mierze, natenczas przyjdzie do przyłączenia. Może też zająć pytanie, kiedy rozpoczną się rozprawy nad zdaniem w tej mierze rządu Jej Mości Królowej, które wciążgięte zostanie do księgi błękitnej? Nie jest to rzeczą zwyczajną wyznaczać dnia na takie rozprawy, zwłaszcza kiedy nieprzedłożono wprzód Izbie żadnego zapytania w tym względzie, i nikt też żądać nie będzie, bym sam miał wzywać Izbę do wyrażenia nam wotum nieufności. Nie żądamy także i wotum ufności. Książki błękitne będą między szanownych członków rozdane, a jeśli który z panów życzy sobie wyjaśnić, tedy może przedłożyć wniosek w tej mierze.” — O'Donoghue zapytuje ministra pierwszego, czyli otrzymał adres od katolików iryjskich z prośbą o

przywrócenie świeckiej władzy Papieża w Romani? Lord Palmerston odrzekł na to, że otrzymał adres z podpisem znakomych i licznych osób, i że pismo to przedłożył rządowi. Odpowiedzi na ten adres niedawał żadnej, zwłaszcza że zapewne niebyłaby po myśli adresantom. Znana jest zresztą polityka rządu Jej Mości Królowej, który przeciwny wszelkiemu mieszanu się, chce ludowi włoskiemu pozostawić wolność uregulowania spraw swych krajowych. Następnie zabrał głos Robert Peel z tym oświadczeniem, że przed rozpoczęciem porządku dziennego musi jeszcze raz wspomnieć o kwestyi sabaudzkiej. Izba niezaspokoila się zapewne oświadczeniem sekretarza państwa spraw zewnętrznych, i niepokoi się wielce mową od tronu Cesarza Francuzów, który wbrew rządowi Jej Mości Królowej i mocarstw europejskich chce przy wydarzającej się sposobności zagarnąć Sabaudyę. — Dalej zabierali głos inni członkowie parlamentu, a mianowicie Bright i lord John Manners: pierwszy w duchu życzliwym przyłączeniu Sabaudyi do Francyi, a drugi przeciwnie, poczem lord John Russel odezwał się temi słowy: „Przed zamknięciem tych rozpraw muszę jeszcze dać odpowiedź szlachetnemu lordowi (Manners) na jego zarzuty, i dołączyć przy tem niektóre uwagi. Mowa Cesarza od tronu i wyjaśnienia posła francuskiego w tej mierze niedozwalają mi wątpić o tem, że Cesarz Francuzów chce istotnie wejść w porozumienie z mocarstwami wielkimi. Opinia Europy i mocarstw wielkich nie może być objętą zadnemu władcy francuskiemu. W mowie swej od tronu oświadcza Cesarz, że niemyśli bynajmniej o przyłączeniu Sabaudyi w drodze zaboru wojskowego; to jest, że niechce obudzać nieufności i niechęci w Europie; sądzi jednak, że zdoła w dobry sposób skłonić mocarstwa wielkie do zezwolenia na przyłączenie Sabaudyi. Nie podzielał tego zdania rządu francuskiego. Przyłączenie Sabaudyi i wawozów alpejskich, byłoby dla Włoch rzeczą groźniejszą, niż jest nią teraźniejsze położenie dla Francyi. Muszę jeszcze dołączyć także i następujące uwagi: Mocarstwa wielkie zapytane być mają o radę i zdanie, lecz Anglia jest mocarstwem, które składa się nie tylko z rządu egzekucyjnego, lecz także z korony i parlamentu. Daleki więc jestem od tego życzenia, by parlament zdania swego w tej mierze nie miał wyrazić; lecz jeśli poszedłby w tej mierze za wzorem szanownego mowcy (Manners), i wszczynął rozprawy gniewliwe, domysły brał za prawdę, a zaprzyjaźnionemu monarsze podsuwać miał zamiary złe i niegodne, to w takim razie nic innego nie mógłby sprawić, jak tylko wywołać niezgodę między obydwojma narodami. Oświadczyłem to już dawniej, że Cesarz niezastanowił się należycie nad tą kwestyą, lecz mimo to należy nam ją rozstrząsać z umysłem spokojnym i według słuszności. A że w mowie od tronu niewspomiano nic o zapytaniu się ludności sabaudzkiej, o jej chęciach, przeto przesłano pismo do p. Thouvenela, na które tenże odpowiedział, że w tej rzeczy nie się nie zmieniło, i że Cesarz nie przyłączyłby Sabaudyi bez przychylenia się do tej sprawy ludności tamtejszej. Musi w końcu (lord John Russel) i to jeszcze oświadczyć, że tak mowa p. R. Peel, jak i p. Brighta wzbudziła w nim przykre uczucia.” — P. R. Peel wymawia się tem zapewnieniem, że niemyślał bynajmniej wzniecać niezgody, i że należy do szczerych zwolenników przymierza francuskiego. — Izba zajęła się następnie obradami komitetowemi nad taryfą celną. P. Newdegate proponuje, by teraźniejsze cło przywozowe od jedwabiu zatrzymać do 1. października 1861. Po niedługich rozprawach odrzucono poprawkę 179 głosami przeciw 51. Odrzucono też 191 głosami przeciw 48 i inną poprawkę p. Duncombe względem podwyższenia cła od spirytusu zagranicznego o 6 pence. Koniec posiedzenia o godzinie 1 zrana.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Pierwsze posiedzenie ciała prawodawczego.)

Paryż, 5. marca. *Constitutionnel* dzisiejszy zawiera artykuł swego redaktora głównego, w którym wyklada politykę francuską co do Włoch. Wspominając o rozwiązaniu kwestyi określonej w depeszy pana Thouvenela oświadcza, że ta polityka jeśli nie jest sardyńską, to przecież jest włoską. Sardynia miałaby z Toskanią przymierze, który by ją posiłkował przeciw oporowi Neapolu i Rzymu, tudzież byłaby jej pomocną w utrzymaniu jednomyślności w sprawach włoskich za pomocą przystąpienia czynnego wszystkich narodowości, i byłoby to lepszem od wskrzeszenia królestwa włoskiego, któreby je wszystkie pochłonęło bez uwzględnienia widoków rozmaitych i sprzecznych tak tych narodowości, jak niemniej i całej Europy.

— Pierwsze posiedzenie ciała prawodawczego zagało się przedwczoraj w zwyczajny sposób. Po ukonstytuowaniu biura i odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia w zeszłym roku podniósł się hrabia Morny i odezwał się z dłuższą przemową, która wczoraj w dosłownej treści podał *Monitör*. W pierwszej części swej mowy wyraził prezydent izby wśród głośniejszych oklasków zgromadzenia, że jeśli wolność handlowa jest celem społeczeństwa, to cła ochronne muszą być poczytane za środki, by dojsć do tego celu. W tej chwili potrzebuje jeszcze Francya cel ochronnych, a kazać jej od razu rozpoczynać walkę z wolnością handlową, znaczyłoby dziecię wyprawiać do boju z dorosłym mężem. Dalej oświadczył hrabia Morny, że nie masz nigdzie prawdziwej pomysłowości bez zupełnej wolności obywatelskiej, a jeżeli Francya nie umiała nigdy używać wolności politycznej z umiarkowaniem, to pochodziło to ztąd tylko, że nie dojrzała jeszcze do używania wolności obywatelskiej. Na końcu dotknął mowca bieżącej agitacyi

klerykalnej, zaklinając zgromadzenie, by ręką w rękę postępowało z rządem.

— Francuska gwardya narodowa ma być powiększona na 1,800.000 ludzi.

— Hrabia Arese odjechał przedwczoraj do Turynu. Dniem naprzód był na dłuższym posłuchaniu u Cesarza.

— Deputowani Cuverville, Keller i Lemercier, którzy podpisali list do Cesarza, a co było przyczyną przytłumienia dziennika *Bretagne*, jak niemniej i powodem do tego, że p. Billault zarzucił im w sprawozdaniu swoim wiarołomność, zaprotestowali przeciw tym środkom w odezwie wydanej do swych wyborców. Oświadczyli w niej, że chcą ciału prawodawczemu przedłożyć pismo ściągające się do sprawy rzymskiej, przypomnieć o przyrzeczeniach danych przed rozpoczęciem wojny i udowodnić, że sprawa ta ma znaczenie religijne i polityczne. — Akeyonaryuszów powszechnego towarzystwa kanału suezkiego zwołano na walne posiedzenie, które odbyć się ma dnia 15. maja. — Dziennik *Toulonnais* donosi o powrocie trzech pułków liniowych i jednego batalionu strzelców pieszych z Afryki, z kąd spodziewają się przybycia i innych jeszcze oddziałów. — Wiceadmiral Charner zabrał ze sobą dokładne instrukcje względem zawarcia pokoju z Kochinchiną.

Włochy.

(Zwołanie izb. — Zabiegi rządu rewolucyjnego.)

Gazz. uff. del Regno w Sardynii zawiera królewski dekret z 29. lutego, który wyborcze kolegia zwołuje na 25. marca, a izby na 2gi kwietnia.

— Według doniesienia *Gaz. di Venezia* zażądał Król Wiktor Emanuel w piśmie przesłanem na rece opata Stellardi od Ojca świętego, ażeby mu pozwolił obsadzić wojskiem Romanię, Umbryę i Marchię tak ze względów politycznych jako też strategicznych; ale otrzymał odmowną odpowiedź.

Unione donosi z Turynu:

„Zabiegi do zbuntowania Marchii szerzą się coraz bardziej. Rozdano już 3000 trójkolorowych chorągwi, a przeznaczoną dla Umbryi broń sprowadzono już do Liworny. Przewodcy powstania odstąpili od zamysłu wyładowania w Ankonie, jako niepodobnym do skutecznienia, i zwrócili swoją uwagę na inną bliżej położoną zatokę, której jednak dokładnie jeszcze nie oznaczają; Neapolitanin Massari opuścił Turyn, ażeby się zbliżyć do królestwa obojga Sycylii, a Gallenga odjechał w towarzystwie pewnego Anglika z powrotem do Rzymu.“

Według dziennika *la Presse* przysposabia piemontskie ministerjum wojny uzbrojenia na najobszerniejszy rozmiar, a mianowicie każę generał Fanti zakupować saletrę po wszelkiej cenie.

Niemce.

(Obrady w izbach.)

Berlin, 3. marca. Podczas obrady nad etatem ministerstwa finansów przyjęto znaczną większością następującą propozycję w budżecie komisji izby deputowanych:

„Izba raczy postanowić, by wprawdzie na wyprawę w strony wschodnio-azyatyckie przyzwołono kwotę 150.000 talarów żądanych na rok 1860, lecz oraz zechce wyrazić i naganę swoją za to, że wystanie tej wyprawy nastąpiło wprzód, nim zastępstwo krajowe przyzwoliło na środki pieniężne w tej mierze.“

Ilna a bardziej jeszcze nieżyczliwą propozycję tej treści: by izba wynurzyła się z wątpliwością swoją co do pożyteczności tej wyprawy pod względem handlowo-politycznym, tudzież że wyprawa ta w teraźniejszym składzie rzeczy nieobiecuje ani korzyści, ani dobrego powodzenia — odrzucono większością głosów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Mianowania w ambasadach.)

Petersburg, 1. marca. J. M. Cesarz mianował tajnego radcę Kokoszkina, dotychczasowego posła przy dworze w Neapolu, posłem przy dworze drezdeńskim i altenburskim. W miejsce Kokoszkina w Neapolu powołano tajnego radcę państwa i podkomorzego, księcia Alexandra Wołkońskiego, dawniej posła w Dreźnie. — Według ukazu mogą cudzoziemki, które poszły za mąż za poddanych rosyjskich, i tym sposobem przyjęły poddaństwo rosyjskie — po śmierci mężów swoich powrócić do dawniejszych swych stosunków poddańczych.

Turecja.

(Zaprowadzenie kalendarza gregoryjańskiego. — Wiadomości bieżące.)

Jak donoszą do *Osserv. Triest.* z Damasku dnia 9. lutego, doręczono tamtejszemu biskupowi Melchitów papieskie brewe, którym Ojciec święty ogłasza za nieważne uchwały powzięte w sierpniu z. r. w Zahle przez melchickich biskupów z Bejrutu, Saidy, Balbeku i Zahle chcąc zatrzymać w swych dyecezyach kalendarz juliański wbrew rozkazom melchickiego patriarchy, by zaprowadzić kalendarz gregoryjański. Brewe to mają przełożyć na język arabski i rozdać pomiędzy wszystkie gminy melchickie. Jednak dysydenci, mianowicie w Alepo, gdzie Melchitowie są bardzo liczni, obstają ciągle przy swojej opozycji, i chcą święta swoje obchodzić według przepisów kalendarza juliańskiego.

— Wielka drożyzna na targowicy w Damasku wywołała wielki niedostatek w tem mieście. Chrześcijańska i żydowska gmina zrobiła kolekty, aby zakupywać zboże i rozdawać między ubogich.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 6. marca. Dzisiejszy *Monitor* pisze: „Dzienniki niemieckie przynoszą wiadomość, że artylerya francuska będzie o trzy pułki pomnożona. Jestto mylne mniemanie, gdyż liczba bateryi zmniejszyła się, a tem samem zredukowana jest artylerya.“ — Turyński korespondent dziennika *Constitutionnel* zapewnia, że Cavour odpowiedział już na okolnik Thouvenela.

Londyn, 6. marca. Na wczorajszym posiedzeniu *izby niższej* odpowiedział lord *Russel* na interpelację *Hankey'a*, że traktat handlowy z wyjątkiem Algieryi nie rozciąga się na kolonie francuskie; spodziewa się jednak, że te ograniczenia wkrótce odpadną. Cesarz Napoleon zaproponował ciału prawodawczemu zniesienie podatku wywozowego od gałganów. *Palmerston* zaproponował dyskusję nad Bynka adresem dziękczynnym do Królowy. *Kinglake* oświadczył się przeciw adresowi, mówiąc: że zamiarem traktatu handlowego jest poparcie przyjaznych stosunków między Anglią i Francją, a przyjęcie adresu przed wyjaśnieniem stosunków z Francją byłoby tylko szyderstwem. W końcu odroczył *Bynk* swój adres. *Palmerston* napomknął, że adres wniesiony będzie tylko na życzenie członków. *Fitzgerald* utrzymywał, że wcielenie Sabaudyi porusza zasadę ważniejszą, niż odstąpienie terytoryalne; mowa cesarska wspomina o naturalnych granicach. Europa oczekuje po Anglii protestacyi przeciw tej polityce a natomiast proponuje rząd przyjęcie traktatu handlowego. To zdaje się być niejako pochwała polityki francuskiej; potrzeba silnego protestu, i należałoby przystąpić do obrady nad traktatem handlowym dopiero po dyskusyi nad wcieleniem Sabaudyi. *Bright* ganił mowę *Fitzgeralda*, zarzucając mu stronniczość względem traktatu hadlowego. *Roebuck* uważał również za potrzebne, ażeby izba wyraziła wprzód zdanie swoje przeciw wcieleniu Sabaudyi, nim nastąpi dyskusya nad traktatem handlowym. Przy końcu posiedzenia przemówił lord *Russel*: „Jeśli który członek chciał odebrać kwestyę z rak rządu i złożyć ją w inne, niechaj spróbuje; ale postępowanie takie jest niekonstytucyjne i niebezpieczne; trzeba przedłożyć wyraźny wniosek, a rząd odpowie. On sam sprzeciwia się wcieleniu Sabaudyi i niewahał się nigdy objawić to zdanie; ale Cesarz Francuzów oświadczył, że zasięgnie rady głównych mocarstw, a niewiadomo jeszcze, w jaki sposób to nastąpi. Rząd angielski i parlament mówiły już, a reszta Europy jeszcze nie, chociaż niepodlega żadnej wątpliwości, jaki będzie jej sąd w tej mierze. W takiej chwili należałoby unikać zawczesnej uchwały parlamentu. Jak gabinety w Wiedniu, Berlinie i Petersburgu oświadcza się przeciw wcieleniu Sabaudyi, to jest on przekonany, że Napoleon nie będzie obstawał przytem. Zresztą nieoświadczyła się jeszcze Sardynia. Izba powinna samodzielnie osądzić traktat handlowy. Gdy Malmesbury był ministrem, uwiadomiono go o zamiarze wcielenia Sabaudyi; jeśli nieoparł się temu należycie, to dziś nieprzyda się na nic oburzająca dyskusya. — Adres odroczone do czwartku.“

Dzisiejsza *Times*, *Daily News* i *Post* obwiniają Torysów, że chcieliby zawikłać Anglię w wojnę z Francją. *Times* powiada: „Anglia posłałaby do domu szalonych ministra, którzyby chcieli prowadzić wojnę o Sabaudyę.“ — *Advertiser* podaje odpowiedź Cavoura na znany projekt Francyi. Sardynia pragnie zrealizować myśli Napoleona, ale napotyka w tem wielkie trudności. Sardynia nie sprzeciwiała się nigdy autonomii Toskanii, ale nie odepchnęłaby tego kraju, jeśliby wotum wypadło za wcieleniem. *Boucompani* opuści centralne Włochy podczas głosowania; wikaryat Romagnii przyjmuje Sardynia.

Turyn, 4. marca. Margrabia Costa de Beauregard odjechał z ważnemi depezsami do Paryża. — Słychać, że Fanti powróci w połowie marca w towarzystwie Faryniego z Bononii, i Faryni obejmuje ministerjum spraw wewnętrznych. — Admirałat w Genuy otrzymał rozkaz z ministerjum wojny, przedstawić kilku kapitanów handlowych, którzyby byli zdadni do służby w marynarce wojennej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca.

Hotel rosyjski: PP. Gizowski Kaz., z Szezurowic. — Zieliński Ludw., z Lubycezy. — Hr. Starzyński Adam, z Krzywecy.

Hotel europejski: Antoniewicz Jakób, c. k. radca, z Przemyśla. — Dy-lowski Mar, z Rolowa. — Grabiński Henr., z Bratkwieec. — Kunaszewski Wład, z Kutyszeza.

Hotel Langa: Barsch, c. k. rotmistrz, z Jaworowa. — Gontard Henryk, c. k. major, z Gródka.

Hotel Kuhna: Skarbek Borowski Leon, z Baligroda. — Pohorecki Franc., z Cichobórza.

Hotel krakowski: Glöckner, c. k. kapitan, z Turynki.

Hotel Krynickiego: Niezabitowski Stan., z Rzepedzi.

Pod kolej żelazną: Janicki Wiktor, z Ostrożca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. marca.

PP. Hohendorf Kalixt, do Szutrominiec. — Wolański Władysław, do Rzepiniec. — Haller Wład., do Polanki. — Chojecki Zygm., do Chorostkowa. — Bal Franc., do Tuligłów. — Osmólski Wład., do Góry.

T E A T R.

Dzisiaj w teatrze niemieckim na dochód technicznego reżyszera sceny: „**Bajazzo und seine Familie**,“ dramat ludowy w 5 aktach z francuskiego.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 8. marca.**

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	320.54	— 5.1°	83.8	zachodni sł.	śnieg
2. god. po poł.	322.48	— 1.8°	76.5	„	pochmurno
10. god. wiecz.	323.52	— 2.8°	95.4	półn.-zach.	„

Wysokość śniegu 16'''.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

- Dnia 12. marca: Wydzierżawienie temporalistów plebanii łacińskiej w Janowie w Trembowli.
- Dnia 13. marca: Wydzierżawienie dóbr Łukuwetz w Czerniowcach.
- Dnia 14. marca: Sprzedaż realności nr. 1/728 w Czerniowcach.
- Dnia 15. marca: Licytacja na reperacje gościńców w obwodzie Kałuża za pomocą ofert w Stryju.
- Dnia 16. marca: Sprzedaż realności nr. 151³/₄, 37, 103, 104 i 571¹/₄ we Lwowie.
- Dnia 19. marca: Sprzedaż realności nr. 261 w Przemyślu.
- Dnia 20. marca: Sprzedaż realności nr. 92 w Bochorudzianach.
- Dnia 22. marca: Sprzedaż różnych materiałów drewnianych z trzech tartaków w Stanisławowie.

Dnia 23. marca: Sprzedaż sumy ciężającej na dobrach Toki i Zboiska we Lwowie. Sprzedaż dóbr Sądowa Wisznia w Przemyślu.

Kurs lwowski.

Dnia 9. marca.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	22	6	29
Dukat cesarski	6	25	6	31
Półimperyj zł. rosyjski	10	73	10	92
Rubel srebrny rosyjski	2	7	2	11
Talar pruski	1	99	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne na 100 zlr.	84	—	84	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	70	50	71	20
5% Pożyczka narodowa	76	15	77	10

(Wartości powyżej 50 zł. bez kuponów)

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9 marca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 77 25. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 25; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye. Banku narodowego sztuka 855.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 193 50; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wekslowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114.35. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 133.50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.30⁵/₁₀, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.			Kurs giełdy lwowskiej.		
Dnia 6. marca.			Dnia 9. marca.		
1. Dług publiczny.			2. Stan oblig. domostykaln.		
A. Państwa.			3. Akeye.		
W austr. wal. po 5% 65 75 66 —			Banku nar. 862. — 863. —		
Z pożyczki narod. po 5% 77 50 77.70			Inst. kred. dla handlu po		
Z r. 1851, ser. B. po 5% 97.50 —			200 zł. w. a. 193 70 193 90		
Metaliki po 5% 69 50 69.70			Niż.-austr. tow. eskomt.		
dtto. „ 4 ¹ / ₂ % 61.50 61 75			po 500 zł. 567. — 569. —		
dtto. „ 4% 54.50 55. —			Póln. kolei po 1000 zł. m. k. 1947 — 1949		
dtto. „ 3% 41. — 41 50			Tow. kolei żel. państwa po		
dtto. „ 2 ¹ / ₂ % 34 50 35. —			200 zł. m. k. czyli 500 fr. 264 25 264.75		
dtto. „ 1% 13 80 13 90			Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 172 25 172.75		
Przez. do wylos. z r. 1834 390. — 400. —			Połud.-póln.-niem. kolei		
„ 1839 124 25 124.75			kom. po 200 zł. m. k. . 132 75 133 —		
„ 1854 106.50 106.75			Kolei Cisy po 200 zł. m. k.		
Renty Como po 42 lir. aus. 16 25 16 50			po 100 zł. (50%) wpłaty 105. — 105. —		
Wylos. obl. dawn. } po 5% 68 — 69. —			Lomb.-wen. kolei żel. po		
długu państ. } „ 4 ¹ / ₂ % 59 — 60. —			200 zł. w. a. czyli 500 fr.		
} „ 4% 54. — 55. —			z wpłatą (50%) 154. — 155 —		
} „ 3 ¹ / ₂ % 45. — 46. —			Kol. Karola Lud. po 200 zł.		
} „ 3% 62. — 64. —			m. k. z wpł. po 80 zł. (40%) 102.75 103. —		
Przez. do los. obl. } „ 2 ¹ / ₂ % 60. — 61. —			Kol. Preszb. Tyrn. I. emis.		
dawn. długu państw. } „ 2% 52. — 52.50			po 200 zł. m. k. 24. — 26. —		
z proc. w kraju } „ 1 ³ / ₄ % 40. — 41. —			dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. 55. — 60. —		
} „ 5% 68. — 69. —			Kolej Busthradzka po		
} „ 4 ¹ / ₂ % 59. — 60. —			500 zł. m. k. 640. — 660. —		
} „ 4% 53. — 54. —			Kolej Aussig.-Ciepl. po		
B. Krajów koronnych			200 zł. m. k. — —		
Niższej Austrii 90. — 91. —			z wpłatą 60 zł. (30%) — —		
Węgier 72. — 72 50			Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
Ban. Tem., Kraacyi 70.50 71. —			dtto. z pierwszeństwem		
i Slawonii 70 50 71. —			po 200 zł. m. k. — 200. —		
Galicyi 69 75 70 —					
Bukowiny 70. — 70 25					
Siedmiogrodu 87. — 94. —					
innych krajów kor. — — —					
Z klauz los. r. 1867 — — —					
Lom. wen. pożycz. z r. 1850 — — —					
Wen. pożyczka z r. 1859 79 25 79 75					

KRONIKA.

Z balu danego w sali reductowej dnia 4. lutego b. r. na korzyść Ochronek dla dzieci i niemowląt, wpłynęło czystego dochodu 578 zł. 6 c. w. a.

(Statystyka teatrów niemieckich.) Według tegorocznego niemieckiego almanaku scenicznego liczą aktorów z wszystkich teatrów niemieckich do 7000. W przytoczonych 184 teatrach jest 21 teatrów nadwornych, 12 miejskich, 6 prywatnych akeyonaryuszów, 7 takzwanych stanowych (tylko w Austrii) 34 wędrownych i 5 letnich. Berlin podobnie jak Wiedeń posiada dwa różne teatry nadworne pod zarządem intendentury nadwornej a obok tego po pięć teatrów przedmiejskich. W Berlinie znajduje się obok królewskiego teatru dramatycznego i teatru opery, teatr Fryderyka Wilhelma, Waltnera, Krolla, teatr przedmiejski i nowy teatr Wiktorii, w Wiedniu zaś obok teatrów nadwornych teatr Karla, Jozefszadzki, an der Wien i w Wiener-Neustadt. Mnichów posiada dwa teatry królewskie i dwa przedmiejskie, Hamburg utrzymuje cztery sceny: teatr miejski, teatr Talie, teatr na przedmieściu ś. Jerzego i przy ulicy ś. Pawła. W Dreźnie i Hanowerze są obok teatrów królewskich takzwane drugie teatry, podobnie jak w Peszcie, Pradze, we Lwowie obok scen niemieckich istnieją sceny narodowe. Stowarzyszenie centralnych niemieckich dyrektorów scenicznych obejmuje 45 teatrów a mianowicie wszystkie teatry nadworne i wszystkie znakomitsze miejskie. Prezydentem stowarzyszenia jest berliński intendant v. Hülsen, wiceprezydentem szlutgardski intendant v. Gall, sędziami polubownymi we wszystkich sporach między objętymi w sto-

warzyszeniu scenami są dyrektor Edward Dewrient z Karlsruhe, intendant Dingelstedt z Weimaru i intendant Heeringen z Kassel. Jeneralnym dyrektorem zakładu emerytury „Perseverantia“ jest również pan Hülsen.

Dodatek tygodniowy Nr. 10.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Pismienictwo w Galicyi. Do pismienictwa w Galicyi, zapisy bibliograficzne od roku 1849.
 Tablicza pism czasowych, roczników i pism zbiorowych w Galicyi, tudzież w Austrii wyszłych.
- 2) Zdanie sprawy o stanie Zakładu naukowo-gospodars. w Dublanach, czytane na ogólnym zimowym posiedzeniu Tow. gosp. dnia 10. lutego 1860.
- 3) Bilans funduszów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego z d. 31. grudnia 1859 r.
- 4) Materiał surowy i wyroby przemysłowe.
- 5) Starostwo Sanoekie. Dokument z r. 1402 i kilku lat późniejszych.
 Wypis z metryk koronnych zawierający rewizję Starostwa Sanockiego uskuteczoną r. 1565 przez Krzysztofa Sokolowskiego, starostę rogozińskiego, na mocy ustawy z r. 1563.